

Wierzenia pogańskie w *Etymologiach* Izydora z Sewilli¹

1. Treść i układ księgi VIII

Encyklopedia Izydora jest skomponowana w sposób przemyślany. Czytelnik, który ma zamiar przestudiować ją od początku do końca, nie od razu dociera do informacji o wierzeniach pogańskich. Przedtem musi przyswoić sobie fundament, jakim są sztuki wyzwolone (księgi I-III), poznać podstawy medycyny (IV), prawa i sposobów mierzenia czasu (V), aby następnie przejść do tej części utworu, która traktuje o religii. W niej odnajduje najpierw wiadomości na temat Biblii, prawa kanonicznego i liturgii (księga VI) oraz Boga, aniołów i świętych (księga VII). Po takim przygotowaniu zostaje ostatecznie wprowadzony w świat wierzeń heretyków i pogan, którym Izydor poświęcił księgę ósmą, zatytułowaną *O kościele i odłamach* (*De Ecclesia et sectis*).

Księga ósma *Etymologii* składa się z jedenastu rozdziałów. Sewilczyk rozpoczyna swój wywód od wyjaśnienia, czym jest Kościół i jak różni się on od innych zgromadzeń o charakterze religijnym. Pisze, że Kościół (*ecclesia*) to wyraz grecki, który tłumaczy się na łacinę jako zwołanie (*convocatio*), ponieważ wszystkich do siebie przyzywa. Kościół jest powszechny (*catholica*), gdyż w odróżnieniu od wspólnot heretyckich działa na całym świecie i nie ogranicza się do jednego narodu, jak synagoga, do której przynależą tylko Żydzi². W rozdziale drugim omawia podstawowe pojęcia związane z wiarą chrześcijańską takie jak: religia (*religio*), wiara (*fides*), nadzieja (*spes*), miłość (*caritas*). Zdaniem Izydora religia zawdzięcza swoją łacińską nazwę temu, że dzięki niej ludzie związują swoje dusze z Bogiem, aby składać mu boską cześć:

„Religio appellata, quod per eam uni Deo religamus animas nostras ad cultum divinum vinculo serviendi”³.

Kolejne trzy rozdziały traktują natomiast o odłamach w różnych denominacjach religijnych. Wprowadzając czytelnika w tę problematykę, Izydor w rozdziale trzecim tłumaczy

¹ Proponowany tekst stanowi drugi rozdział pracy licencjackiej nt. „Świat pogańskich wierzeń w VIII księdze *Etymologii* Izydora z Sewilli”, napisanej pod kierunkiem dr hab. T. Krynickiej, prof. UG i obronionej w d. 25 VI 2021r. w Instytucie Studiów Klasycznych i Sławistyki Wydziału Filologicznego UG.

² Isidorus Hispalensis, *Etymologiae* VIII 1, 1,7-8.

³ Ibid., VIII 2, 2.

czym jest herezja (*haeresis*), schizma (*schisma*), sekta (*secta*) oraz zabobon (*superstitio*). Zasluguje na uwage, ze wyjasniajac znaczenie pojecia herezja Sewilczyk odwohuje sie do swiata greckich filozofow, twierdzac, ze to wyraz grecki, ktory pochodzi od wyboru (*ab electione vocatur*), poniewaz kazdy heretyk wybiera te prawdy, ktore uznaje za lepsze, podobnie jak czynili to perypatetycy, akademicy, epikurejczycy i stoicy⁴. W rozdziale czwartym wymienia i omawia poszczegolne judaistyczne stronnictwa religijne (ogolem 9). W piątym opisuje chrześcijańskie ruchy heretyckie (ogolem 70), od nawiązujących do Szymona Maga szymonianiów, którzy działali w pierwszych latach istnienia Kościoła⁵, aż do teodozjan odrzucających dekrety Soboru w Chalcedonie (451 r.).

Szósty rozdział dotyczy filozofów starożytnych, czyli miłośników mądrości. Izydor pisze, że znają się oni na rzeczach boskich i ludzkich i wiedzą, w jaki sposób należy żyć:

„Philosophi Graeca appellatione vocantur, qui Latine amatores sapientiae interpretantur. Est enim philosophus qui divinarum et humanarum [rerum] scientiam habet, et omnem bene vivendi tramitam tenet”⁶.

Na szczególną uwagę Izydora zasługują poglądy filozofów na bóstwo. Zauważa, że z ich nauk wywodzą się różne herezje⁷. Jak się wydaje, właśnie z tego powodu pisze o filozofii starożytnej, której poświęcił już rozdział 24 w księdze drugiej *Etymologii*, również w omawianej księdze ósmej.

W rozdziale siódmym opowiada o pogańskich poetach. Cytując Swetoniusza, którego nazywa jego przydomkiem *Tranquillus*⁸, ukazuje ich rolę w początkach kultu bogów jako tych, którzy układali kierowane pod adresem bóstw pieśni pochwalne skomponowane w wyjątkowo pięknych słowach i za pomocą wdzięcznie brzmiących metrów (*laudesque eorum verbis*

⁴ Ibid., VIII 3, 1-2.

⁵ Szymon Mag to założyciel sekty gnostycznej, o którym opowiada autor *Dziejów Apostolskich*. Nie stworzył trwałego ruchu religijnego, choć jego zwolenników spotkać można było jeszcze za czasów Orygenesa (II/III w.) w Palestynie. Por. P. C. Bosak, *Encyklopedia wszystkich postaci biblijnych*, t. 1-2, Kraków 2000, t. 2, s. 1518; H. Masson, *Słownik herezji w Kościele katolickim*, tłum. B. Sęk, Kraków 1993, s. 273-274.

⁶ Isid., op. cit., VIII 6, 1.

⁷ Ibid., VIII 6, 18-23.

⁸ Swetoniusz (Gaius Suetonius Tranquillus) w *Etymologiach* jest cytowany 4 razy, imiennie. Por. M. Starowieyski, *Obraz literatury klasycznej pogańskiej w dziełach Izydora z Sewilli*, „Meander” 1(1975), t. 30, s. 19-35, spec. s. 26.

inlustioribus et iucundioribus numeris)⁹. Poza tym zauważa, że Rzymianie za Warronem¹⁰ nazywali poetów wieszczami (*vates*), a ich utwory – wyroczniami (*vaticinia*), gdyż tworzyli oni je poruszeni tajemniczą siłą (*vi quadam*), przypominającą szaleństwo (*vesania*)¹¹. Uwypukla też fakt, że niektórych poetów zwano teologami (*theologici*), dlatego że układali pieśni o bogach (*de diis carmina faciebant*)¹².

W rozdziale ósmym zwraca się ku dziesięciu sybillom. Wyjaśnia, że nazwa ta przysługiwała w grece wszystkim wieszczkom i wyprowadza ją od słów *σιός* (w dialekcie eolskim „bóg”) oraz *βουλήν* (po grecku „zamysł”), tłumacząc, że oznacza ona zamysł boga (*quasi dei mentem*)¹³. Podaje, że uczeni autorzy poświadczają istnienie dziesięciu sybilli. Stwierdza, że ich proroctwa, choć skierowane do pogan, niewątpliwie dotyczą Boga i Chrystusa¹⁴. Za najbardziej sławną i szlachetną wśród wieszczek uznaje Erytreę (*Erythraea*)¹⁵.

W rozdziale dziewiątym pisze o magach i wróżbitach. Ukazuje czytelnikowi tych, którzy parali się sztuką magiczną na przestrzeni wieków u różnych ludów. Przedstawia pierwszego maga - Zoroastra, króla Baktryjczyków, powołując się przy tym na źródła greckie (Arystoteles, Demokryt) i rzymskie (Lukan). Pisze o magii w Asyrii, Egipcie, świecie greckim i starożytnym Izraelu¹⁶. Informuje, że mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego nazywali magów *malefici*¹⁷ z powodu ogromu wyrządzanego przez nich zła, ponieważ widzieli w nich tych, którzy doprowadzają do wzburzenia żywiołów i pomieszania ludzkich zmysłów oraz uśmiercają bez podania jadu za pomocą zaklęć:

⁹ Isid., op. cit., VIII 7, 2; por. Suetonius, *De poetis*, 2.

¹⁰ Cytaty z dzieł Warrona (Marcus Terentius Varro) pojawiają się w *Etymologiach* 27 razy. Warto zauważyć, że Izydor zdaje się traktować go i Warrona Atacyńskiego jako jedną osobę. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 27.

¹¹ Isid., op. cit., 7, 3.

¹² Ibid., VIII 7, 9.

¹³ Ibid., VIII 8, 1-2.

¹⁴ Ibid., VIII 8, 7.

¹⁵ Pewna tradycja utożsamia Erytreę ze słynną Sybillą z Kume, której Izydor poświęca szczególną uwagę, jako że to ona miała być autorką zbioru przepowiedni nazywanych Księgami sybillińskimi. Por. P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. M. Bronarska, Wrocław 1990, s. 328-329.

¹⁶ Isid., op. cit., VIII 9, 1-8.

¹⁷ Wyraz ten przetrwał w językach hiszpańskim i włoskim jako *maleficio* - ‘kłątwa’.

„Magi sunt, qui vulgo malefici ob facinorum magnitudine nuncupantur. Hi et elementa concutiunt, turbant mentes hominum, ac sine ullo veneni hausto violentia tantum carminis interimunt”¹⁸.

Następnie opisuje różne sposoby wróżenia, wspominając o nekromancji, hydromancji, geomancji i piromancji, a także o haruspikach (*haruspices*), augurach (*augures*), astrologach (*astrologi*) i innych typach wróżbiarzy¹⁹. Przy tej okazji ukazuje Apollina jako twórcę wieszczenia (*divinandi*)²⁰ oraz Merkurego, który rzekomo wynalazł okultyzm (*praestigium*)²¹. Izydor podkreśla, że chrześcijanie powinni unikać wszelkich praktyk okultystycznych²². W rozdziale dziesiątym Sewilczyk podaje i objaśnia różne określenia pogan:

a) *pagani* – nazwani tak od wsi (*a pagis*) w okolicach Aten, z których się wywodzą;

b) *gentiles* – nazwani tak dlatego, że trwają w tym grzesznym stanie, w którym przyszli na świat (*ut fuerunt geniti*);

c) *ethnici* – grecki odpowiednik *gentiles* (*ἔθνος* – *gens*).

Zwraca uwagę na to, że ci, którzy przyjęli chrzest, lecz odeszli od Chrystusa, nie powinni być nazywani poganami, ale niewiernymi (*infideles*) bądź odstępcami (*apostatae*)²³.

2. Bogowie pogan

W zamykającym księgę rozdziale jedenastym Sewilczyk omawia wierzenia judeochrześcijańskie²⁴, babilońskie²⁵, egipskie²⁶, a przede wszystkim grecko-rzymskie, najbliższe projektowanym przez niego czytelnikom oraz najbardziej interesujące dla filologów klasycznych.

Ich prezentację rozpoczyna od wyjaśnienia genezy politeizmu, tłumacząc, że ci, którym poganie oddawali cześć, byli pierwotnie postaciami historycznymi o zasługach tak wielkich, że

¹⁸ Isid., op. cit., VIII 9, 9.

¹⁹ Ibid., VIII 9, 11-35.

²⁰ Ibid., VIII 9, 21.

²¹ Ibid., VIII 9, 33.

²² Ibid., VIII 9, 31.

²³ Ibid., VIII 10, 4-5.

²⁴ Ibid., VIII 11, 7, 15-28.

²⁵ Ibid., VIII 11, 23-24.

²⁶ Ibid. VIII 11, 84-86.

pośmiertnie zostali uświęceni apoteozą²⁷. Warto zauważyć, że taka interpretacja religii starożytnej pojawia się w historii nie po raz pierwszy. Za szczególnie ważne można uznać jej występowanie w dziele zatytułowanym *Święty napis* (*Ἱερὰ ἀναγραφή*). Od imienia jego autora, Euhemerosa, nazwano racjonalizujący nurt w religioznawstwie – euhemeryzm²⁸. Posługując się więc takim wyjaśnieniem, Izydor ukazuje, że w niektórych kultach są czczeni twórcy dziedzin ludzkiej działalności, np. Eskulap - wynalazca medycyny oraz Wulkan - patron rzemieślników, a w innych dzielni mężowie i założyciele miast (*viri fortes et urbium conditores*)²⁹. Niektórzy z nich, jak twierdzi, otrzymali przy tym imiona od zajęć i funkcji, z którymi byli kojarzeni (*ab actibus autem vocantur*). Tak oto Merkury swoje imię zawdzięcza temu, że przewodził kupcom (*quod mercibus praeest*), a Liber aktowi wyzwolenia, z którym był związany (*a libertate*)³⁰. Na pamiątkę wybitnych jednostek początkowo wznoszono pomniki, następnie zaś, pod wpływem działania demonów (*daemones*) kolejne pokolenia zaczęły czcić te postaci jako bóstwa³¹. Izydor zwraca uwagę na podobieństwo owych rzeźb kultowych do człowieka. Podaje, że według pogan to od Prometeusza wywodzi się sztuka tworzenia statui, gdyż on jako pierwszy ulepił podobiznę człowieka z gliny. Podkreśla też, że poeci to wydarzenie przedstawiają metaforycznie jako stworzenie istoty ludzkiej, a nie zaledwie jej imitacji. Przywołuje Kekropsa, który miał ustanowić wśród Greków kult Zeusa, tworząc jego podobiznę (*simulacra repperit*), wnosząc ołtarze (*aras statuit*) i składając mu ofiary (*victimias inmolavit*)³². Jako następne zagadnienie Izydor omawia idolatrię. Tłumaczy, że jest to oddawanie czci idolom, czyli wizerunkom stworzonym na kształt (gr. *εἶδος*, łac. *idol, idolum*) człowieka, zauważając jednocześnie, że ludzie nie znający greki niepoprawnie wywodzą etymologię słowa idol od podstępny (*dolus*), ze względu na udział, jaki ma diabeł w powstaniu idolatrii³³.

²⁷ Ibid., VIII 11, 1.

²⁸ M. Winiarczyk, *Euhemeros*, [w:] A. Świderkówna (red.), *Słownik pisarzy antycznych*, Warszawa 2001, s. 188-189.

²⁹ Isid., op. cit., VIII 11, 3-4.

³⁰ Ibid., VIII 11, 3. Izydor wyjaśnia, co rozumie poprzez *a libertate* w dalszym fragmencie: „Liberum a liberamento appellatum volunt, quod quasi mares in coeundo per eius beneficium emissis seminibus liberentur; quod idem Liber muliebri et delicato corpore pingitur. Dicunt enim mulieres ei adtributas et vinum propter excitandam libidinem” (por. VIII 11, 43).

³¹ Ibid., VIII 11, 4-5.

³² Ibid., VIII 11, 8-10.

³³ Ibid., VIII 11, 13-14.

3. Złe duchy

Wprowadzenie czytelnika w świat złych duchów Izydor rozpoczyna od wyjaśnienia źródłosłowu wyrazu “demon” (*daemon*). Wyprowadza je z języka greckiego, twierdząc, że oznacza kogoś doświadczonego i znającego się na rzeczach (*δαίμονας, id est peritos ac rerum scios*)³⁴. Istoty te początkowo były aniołami, ale w wyniku buntu przeciwko Bogu upadły, a ich ciała z niebiańskich (*caelestia corpora*) zmieniły się w powietrzne (*in aeriam qualitatem conversi sunt*), co uniemożliwia im powrót do Nieba³⁵. Spośród nich najważniejszy jest Diabeł (*Diabolus*), którego imię po hebrajsku oznacza opadający w dół (*deorsum fluens*), ponieważ kiedyś przebywał w sferach niebieskich, lecz z powodu swojej pychy został stamtąd strącony. Izydor wzmiankuje, że po grecku *diabolus* tłumaczy się jako oskarżyciel i podaje dwie możliwe interpretacje tego wyrazu w odniesieniu do postaci Diabła: nazywa się go oskarżycielem albo dlatego, że zwodzi ludzi i tym samym sprowadza ich przed sąd Boży (*crimina, in qua ipse inlicit, ad Deum referat*), albo dlatego, że podważa niewinność wybranych osób na podstawie fałszywych zarzutów (*electorum innocentiam criminibus fictis accusat*)³⁶. Następnie Sewilczyk tłumaczy, że Szatan (*Satanas*) oznacza przeciwnika bądź przestępcę, ponieważ jest on wrogiem prawdy (*veritatis inimicus*) i zawsze dąży do tego, żeby sprzeciwiać się cnotom świętych (*semper sanctorum virtutibus contraire nititur*)³⁷. Podobnie postępuje zapowiedziany w Biblii Antychryst (*Antichristus*), który jak podkreśla Izydor ma stanąć przeciwko (gr. *ἀντί*, łac. *contra*) Chrystusowi, a nie przybyć przed (*ante*) Jezusem³⁸. W następnej kolejności biskup sewilski przedstawia inne złe duchy. Wymienia Bela, babilońskiego idola, który początkowo miał być Belusem, pierwszym asyryjskim królem³⁹. Zasługuje na szczególną uwagę, że Izydor utożsamia go z rzymskim Saturnem, najprawdopodobniej z tego względu, że obu bogów kojarzono z ofiarami z dzieci⁴⁰. Belfegora natomiast, zwanego Baalem z góry Fegor,

³⁴ Ibid., VIII 11, 15.

³⁵ Ibid., VIII 11, 17.

³⁶ Ibid., VIII 11, 18.

³⁷ Ibid., VIII 11, 19.

³⁸ Ibid., VIII 11, 20.

³⁹ Ibid., VIII 11, 23.

⁴⁰ R.B. Bongiovanni, *The Interchange of Plain Velar and Aspirate in Kronos/Chronos: A Case for Etymological Equivalence*, „CUNY Academic Works”, via: https://academicworks.cuny.edu/gc_etds/137 [dostęp 10 VI 2021], s. 9-10.

identyfikuje z Priapem, italskim patronem ogrodów⁴¹. Obaj bowiem byli bogami płodności⁴². Następnie prezentuje demony: Belzebuba (*Belzebub*) akkarońskiego idola, pana much (*vir muscarum*); Behemota (*Behemoth*), którego imię po hebrajsku oznacza zwierzę; Lewiatana (*Leviathan*), potwora w postaci morskiego węża (*serpens de aquis*)⁴³.

4. Bogowie Greków i Rzymian

Główna część rozdziału (VIII, 11 29-103) poświęcona jest panteonowi grecko-rzymskiemu. Izydor rozpoczyna od stwierdzenia, że poganie próbują za pomocą pustych opowieści (*vanas fabulas*) wyjaśniać (*traducere*) imiona postaci boskich, a zarazem identyfikować je z prawami natury, zaznaczając jednak, że te powiązania powstały wyłącznie dzięki zmyśleniom literatów. Rozsławiają oni bóstwa, których hańbę odsłaniają podania:

„Hoc a poetis totum fictum est, ut deos suos.... quos perditos et dedecoris infamia plenos fuisse historiae confitentur”⁴⁴.

Po takim objaśnieniu przechodzi do przedstawienia katalogu bogów męskich. Najpierw prezentuje jednego z najstarszych Saturna (*Saturnus*). Podaje, że od niego pochodzą nie tylko wszystkie istoty boskie, ale też ludzkie. Jego imię wywodzi zaś od siewu (*a satu*), gdyż z jednej strony jemu podlega wszystko, co wiąże się z sianiem, a z drugiej jest długowieczny, „syty lat” (*saturetur annis*). Izydor utożsamia więc Saturna z greckim Kronosem, zgodnie z tradycją, która, jak uważa Idaliana Kaczor, sięga co najmniej III w. p.n.e.⁴⁵ Dlatego też Sewilczyk przywołuje mit kastracji Uranosa, którego nazywa niebiańskim ojcem (*Caeli patris*). Sierp, który do tego wykorzystano, interpretuje jako potrójny symbol: rolnictwa – biorąc pod uwagę jego przeznaczenie (*propter agriculturam significandam*); przemijających lat i sezonów ze względu na to, że powracają do niego jego kształt (*propter annos et tempora, quod in se redeant*); mądrości, której wewnętrzne ostrze jest przenikliwe (*propter sapientiam, quod intus*

⁴¹ Isid., op. cit., VIII 11, 24-25.

⁴² P.C. Bosak, *Encyklopedia...*, op. cit., t. 1, s. 232-235.

⁴³ Isid., op. cit., VIII 11, 26-28.

⁴⁴ Ibid., VIII 11, 29.

⁴⁵ I. Kaczor, *Deus, ritus, cultus. Studium na temat charakteru religii starożytnych Rzymian*, Łódź 2012, s. 269.

acuta sit)⁴⁶. Sewilczyk wspomina historię pożarcia przez Saturna swoich synów i tym właśnie tłumaczy, że w niektórych miejscach rzekomo składano mu ofiary z dzieci⁴⁷.

Kolejnym bogiem omawianym przez Izydora jest Jowisz, który w łacinie posiada dwa warianty imienia: *Iovis*, pochodzące od pomagania (*ab iuvando*) oraz *Iuppiter* znaczące *wspierającego ojca (iuvans pater)*⁴⁸. Sewilski biskup zaznacza, że chociaż nazywano go Najlepszym (*Iuppiter Optimus*), to jednak jego czyny są niemoralne i nie przystoją istotom, które uznaje się za bogów. Jako przykłady takiego zachowania przywołuje trzy mity: o porwaniu Europy, uwiedzeniu Danae oraz uprowadzeniu Ganimedesa⁴⁹. Warto zauważyć, że krytyczne argumenty, którymi posługuje się Izydor, zostały po raz pierwszy sformułowane przez starożytnego filozofa, Ksenofanesa z Kolofonu (ok. 570 - 470 p.n.e.)⁵⁰. Napisał on:

„πάντα θεοῖσ’ ἀνέθηκον Ὅμηρός θ’ Ἡσίοδος τε, ὅσσα παρ’ ἀνθρώποισιν
ὄνειδεα καὶ ψόγος ἐστίν, κλέπτειν μοιχεύειν τε καὶ ἀλλήλους ἀπατεύειν”⁵¹.

Następnie zostają przedstawieni Janus (*Ianus*) bóstwo o dwóch twarzach, Neptun (*Neptunus*) władca mórz, a także Wulkan (*Vulcanus*), którego imię Sewilczyk wywodzi od wyrażenia „rozchodzący się blask” (*volans candor*) albo też od wyrazu *volicanus*⁵², ponieważ z chmur powstaje tożsamy z tym bogiem ogień (*ignis enim e nubibus nascitur*), to znaczy błyskawica⁵³. Łącząc tę postać z Hefajstosem, Izydor wspomina o upadku boga z Olimpu i jego kalectwie, a także przypisuje mu wynalezienie kowalstwa⁵⁴. Dalej pisze o Plutonie, władcy podziemi. Jako warianty jego imienia podaje Orkus (*Orcus*) oraz *Diespiter* (bądź *Ditis pater*),

⁴⁶ Isid., op. cit., VIII 11, 32.

⁴⁷ Ibid., VIII 11, 33.

⁴⁸ Ibid., VIII 11, 34.

⁴⁹ Ibid., VIII 11, 35.

⁵⁰ M. Winiarczyk, *Ksenophanes*, [w:] A. Świderkówna (red.), *Słownik...*, op. cit., s. 276; G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1-5, Lublin 2012, t. 1, s. 131-132.

⁵¹ Xenophanes, Σίλλοι, frgm. 11. Cytowany fragment pochodzi z dzieła Sektusa Empiryka zatytułowanego *Przeciwko uczonym (Πρὸς μαθηματικούς)*. Izydor nie mógł znać go z tego traktatu, dlatego że nie potrafił czytać płynnie po grecku. Najprawdopodobniej więc zapoznał się z myślą Ksenofanesa dzięki późniejszym, łacińskim tekstom.

⁵² Wywodzenie etymologii imienia Wulkan od *volicanus* jest tradycją wcześniejszą, natomiast wyrażenie *volans candor* pojawia się po raz pierwszy u Izydora. Por. J. Chance, *Medieval Mythography. From Roman North Africa to the School of Chartres, A.D. 433-1177*, Eugene 2019, s. 75, 144.

⁵³ Isid., op. cit., VIII 11, 39.

⁵⁴ Ibid., VIII 11, 40-41.

w tym drugim wypadku mając na myśli *Dis pater*⁵⁵. Utożsamia go również z Charonem, przewoźnikiem dusz, najprawdopodobniej dlatego, że w mniemaniu Izydora obie postacie spełniają podobną funkcję przyjmowania duchów zmarłych w zaświaty⁵⁶.

W następnej kolejności przechodzi do omówienia Libera, którego imię, jak wcześniej już zauważył, pochodzi od *wyzwolenia* (*a liberamento*). Ze względu na to, że bóg ten kojarzony jest z kobietami i winem, przedstawia się go w delikatnej, podobnej do kobiecej postaci (*muliebri et delicato corpore*) oraz w wieńcu z winnej latorośli⁵⁷. Izydor dodaje, że z powodu kłótni, w które ludzie wdają się po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu, Libera ukazuje się też często dzierżącemu w rękę róg, czyli ośmielającego (*quasi cornua dat*)⁵⁸. Po grecku nazywa go Dionizosem (*Διόνυσος*) od miejsca jego wychowania, czyli znajdującej się w Indiach góry Nysa⁵⁹. Zauważa, że istnieje miasto o takiej nazwie, w którym jest rozpowszechniony kult Libera⁶⁰.

Jako kolejnego boga Izydor przedstawia Merkurego (*Mercurius*), utożsamianego z Hermesem (*Ἑρμῆς*), którego imię zarówno po grecku, jak i po łacinie ma być związane z mową: „Nam ideo Mercurius quasi medius currens dicitur appellatus, quod sermo currat inter homines medius. Ideo et Ἑρμῆς Graece, quod sermo, vel interpretatio [...] ἐρμηνεία dicitur”⁶¹.

Handel związany jest z komunikacją werbalną pomiędzy dwiema osobami, toteż Merkury postrzegany jest jako patron kupców (*mercibus praeesse*), a ponadto jako posłaniec przynoszący wiadomości (*nuntium*) oraz mistrz podstępny (*furti magistrum*), który zwodzi słuchających swoimi słowami (*sermo animos audientium fallit*)⁶². Sewilczyk zauważa, że atrybutem tego boga jest symbolizująca pokój osiągnięty dzięki mediacji laska (*caduceus*),

⁵⁵ Ibid. VIII 11, 42; por. I. Kaczor, *Deus...*, op. cit., s. 347-348.

⁵⁶ Isid., op. cit., VIII 11, 42.

⁵⁷ Ibid., VIII 11, 43-44.

⁵⁸ Ibid., VIII 11, 44.

⁵⁹ Niektórzy przypuszczają, że Nysa mogła znajdować się także w Etiopii lub w Afryce, jednak biorąc pod uwagę powiązania Dionizosa ze Wschodem, umiejscowienie przez Izydora tej krainy w Indiach wydaje się być uzasadnione. Por. P. Grimal, *Słownik...*, op. cit., s. 74-75.

⁶⁰ Isid., op. cit., VIII 11, 44.

⁶¹ Ibid., VIII 11, 45.

⁶² Ibid., VIII 11, 46-47.

którą rozdzielił on kłócące się węże. Przy okazji nawiązuje do słów Liwiusza⁶³ o tym, że osoby decydujące o zawarciu przymierza przez państwo nazywa się *dzierżącymi laskę herolda* (*caduceatores*), w odróżnieniu od *fecjalów* (*fetiales*), którzy mieli prawo formalnie wypowiedzieć wojnę⁶⁴. Poza tym Izydor wspomina o postaci Hermesa Trismegistosa⁶⁵, który ze względu na swoją rozległą wiedzę nazywany jest „po trzykroć wielkim” (gr. *τρίς μέγιστος*, łac. *ter maximus*) i przedstawiany z głową psa, uważanego za najmądrzejsze spośród zwierząt⁶⁶.

Następnie Izydor prezentuje boga wojny, Marsa (*Mars*). Stwierdza, że chociaż jego imię wywodzi się od wyrazu „mężczyzna” (*mas*), jak gdyby w wojnie brali udział tylko mężczyźni, to jednak w kulturach innych niż rzymska, kobiety również walczyły na polu bitwy, czego przykładem mają być Scytowie i legendarne Amazonki⁶⁷. Jako alternatywną etymologię podaje „śmierć” (*mors*), ze względu na to, że Mars jako krwawe bóstwo zabiera ze sobą wiele żyć⁶⁸. Dodaje, że ukazują go w postawie stojącej, z odkrytą piersią (*nudo pectore stat*), aby każdy żołnierz podejmował walkę, nie czując w sercu strachu (*ut bello se quisque sine formidine cordis obiciat*)⁶⁹. Ostatnim męskim bogiem grecko-rzymskim przedstawionym przez Izydora jest Apollon (*Apollo*), którego nazywa wieszczem i lekarzem (*divinatorem et medicum*). Zauważa, że przysługują mu również takie imiona, jak Słońce (*Sol*), ponieważ jako jedyny (*solus*) z tytanów nie sprzeciwił się Jowiszowi, oraz Feb (*Phoebus*), dlatego że jest młody (*e phebus*)⁷⁰. Sewilczyk przytacza także mit o zabiciu przez Apollona pytyjskiego węża, od którego na znak zwycięstwa otrzymał kolejny swój przydomek – Pytyjski⁷¹.

⁶³ Chodzi o historyka Tytusa Liwiusza, którego Izydor nie odróżnia od Liwiusza Andronika, poety. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 23-24.

⁶⁴ Isid., op. cit., VIII 11, 47-48.

⁶⁵ Jest to bóstwo hellenistyczne powstałe w wyniku połączenia Hermesa z egipskim Thotem. Zbiór przypisywanych mu pism dotyczących starożytnej wiedzy tajemnej nazywa się *Corpus Hermeticum*. Por. Z. Piszczek (red.), *Mala encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1968, s. 367. Izydor traktuje tę postać nie jako odrębne bóstwo, lecz jako bóstwo tożsame z Merkurym i Hermesem.

⁶⁶ Isid., op. cit., VIII 11, 49.

⁶⁷ Ibid., VIII 11, 50.

⁶⁸ Ibid., VIII 11, 51.

⁶⁹ Ibid., VIII 11, 52.

⁷⁰ Ibid., VIII 11, 53-54.

⁷¹ Ibid., VIII 11, 54-55.

5. Panteon żeński

Rozpoczynając katalog bóstw kobiecych, Izydor ukazuje bliźniaczą siostrę Apollona, Dianę (*Diana*). Zauważa, że z boginią lasów związany jest księżyc, co sprawia, że dopełnia ona swojego brata, kojarzonego ze słońcem. Tłumaczy, że jej imię pochodzi od słowa „dwa” (*duo*; *Duana*), gdyż przypisywane jej ciało niebieskie może pojawiać się zarówno w nocy, jak i w dzień⁷². Cytując dwóch wielkich poetów – imiennie poganina Wergiliusza⁷³ i bez podawania imienia chrześcijanina Prudencjusza⁷⁴ – zwraca uwagę, że bogini ta przyjmowała trzy postacie: Diany, Luni i Prozerpiny, dlatego nazywano ją również *Trivia*⁷⁵:

„Tria virginis ora Dianae”⁷⁶.

Kolejną postacią w Izydorowym panteonie jest Ceres, bogini urodzaju. Ponieważ odpowiada ona za powstawanie plonów (*creandis frugibus*), wywodzi jej imię od tworzenia (*creare*). Zauważa, że przysługują jej liczne przydomki: Dostatek (*Ops*), Prozerpina (*Proserpina*), Westa (*Vesta*), Ziemia (*Tellus*), Wielka Matka (*Mater magna*), Matka Żywicielka (*Mater alma*). Należy zauważyć, że pierwsze trzy są odrębnymi boginiami, które jednak często utożsamiano jako związane ze zbiorami⁷⁷. Z kolei przydomek ‘Westa’ Izydor wyjaśnia tym, że Ceres jest odziana w rośliny i różne rzeczy (*herbis vel variis vestitat sit rebus*) lub tym, że od utrzymywała się z własnych sił (*vi sua stando*). Jak się wydaje, czyni aluzję do wiecznego ognia, tym samym identyfikując omawianą boginię urodzaju z patronką ognia domowego o znamienym imieniu – Westa⁷⁸. Sewilczyk tłumaczy to skojarzenie tym, że ziemia niewątpliwie posiada wewnątrz siebie ogień (*terram ignem habere non dubium est*), czego dowodzi istnienie wulkanów⁷⁹. Ukazuje Ceres jako dziewicę, ponieważ ogień jest żywiołem nietkniętym, nienaruszonym, nieskalanym (*ignis inviolabile sit elementum*), z którego nic nie

⁷² Ibid., VIII 11, 56.

⁷³ Wergiliusza (Publius Vergilius Maro) Izydor cytuje imiennie 93 razy. Jest on zatem najczęściej wspomnianym przez sewilskiego biskupa autorem starożytnym. Znajomość jego dzieł Izydor mógł wynieść ze szkoły. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 27-28, 32-34.

⁷⁴ Prudentius, *Libri contra Symmachum* 1, 365. Chrześcijański poeta Prudencjusz (Aurelius Prudentius Clemens) cytowany jest w *Etymologiach* tylko raz. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 25.

⁷⁵ Isidorus, op. cit., VIII 11, 57-58. Przydomek *Trivia* jest wynikiem utożsamienia Diany z boginią Hekate. Por. I. Kaczor, *Deus...*, op. cit., s. 51-51.

⁷⁶ Verg., *Aen.* IV, 511.

⁷⁷ Isid., op. cit., VIII 11, 59-61. Por. I. Kaczor, *Deus...*, op. cit., s. 81, 121-122.

⁷⁸ Isid., op. cit., VIII 11, 61.

⁷⁹ Ibid., VIII 11, 67.

może się narodzić (*nihilque nasci possit ex eo*), gdyż pożera wszystko, czego dotknie (*omnia quae arripuerit absumat*). Zauważa, że z tego powodu jej kapłankami są wyłącznie dziewice⁸⁰. Swoją wywód ozdabia cytatem z *Fasti* Owidiusza:

„Nec tu aliud Vestam quam vivam intellege flammam;
nataque de flamma corpora nulla vides”⁸¹.

Ponadto Izydor zwraca uwagę na to, w jaki sposób przedstawiana jest Ceres. Omawia jej atrybuty (klucze, *corona muralis*, tympanon) oraz opisuje rydwan i służących jej korybantów⁸².

Następną boginią, na której koncentruje się Sewilczyk jest Junona (*Iuno*). Twierdzi, że została tak nazwana od drzwi (*ianua*), ponieważ jako bogini związana z żeńską płodnością, a tym samym z cyklem miesięcznym, otwiera kobietom drzwi (*portas pandat*), to znaczy daje im możliwość zostania żonami i matkami⁸³. Píše, że była siostrą i żoną Jowisza, która uosabia żywioły wody i ziemi, podczas gdy jej małżonkowi przypadają ogień i wiatr. Cytuje Wergiliusza:

„Tum pater omnipotens fecundis imbribus aether
coniugus in gremium descendit”⁸⁴.

Wyprowadza wniosek, że ze zjednoczenia tej pary tak, jak z połączenia ze sobą żywiołów, rodzi się wszystko (*quorum duorum permixtione universa gignuntur*)⁸⁵.

Dalej uczony biskup przechodzi do prezentacji bogini Minerwy (*Minerva*), której imię wywodzi od daru (*munus*), gdyż podarowała ludziom wiele sztuk i rzemiosł. Z tego powodu odznacza się ona również mądrością, ponieważ bez niej nie byłaby w stanie wynaleźć tak wielu umiejętności⁸⁶. Ilustrując to twierdzenie, Izydor wspomina mit narodzin bogini z głowy Jowisza oraz pisze o znajdującej się na jej tarczy Gorgonie, która ma symbolizować onieśmielającą

⁸⁰ Ibid., VIII 11, 68.

⁸¹ Ov., *Fasti* VI 291. Owidiusza (Publius Ovidius Naso) Izydor zacytował imiennie w *Etymologiach* 11 razy. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 25.

⁸² Isid., op. cit., VIII 11, 62-66. Korybantami nazywano kapłanów frygijskiej bogini Kybele, Wielkiej Matki, którą Izydor przedstawia jako tożsamą z Ceres. Por. P. Grimal, *Słownik...*, op. cit., s. 195; Z. Piszczek, *Mała encyklopedia...*, op. cit., s. 451.

⁸³ Isid., op. cit., VIII 11, 69.

⁸⁴ Verg., *Georg.* 2, 325.

⁸⁵ Isid., op. cit., VIII 11, 69-70.

⁸⁶ Ibid., VIII 11, 71.

innych rozległą wiedzę (*prudencia, quae confundit alios*)⁸⁷. Sewilczyk wymienia też jej pozostałe przydomki, to jest Tritonia i Pallas⁸⁸, a także podaje grecki wariant jej imienia, Atena (*Αθήνη*), który, jak twierdzi, znaczy ‘kobieta’⁸⁹.

Ostatnią rzymską boginią w katalogu Izydora jest Wenus (*Venus*), nazwana tak dlatego, że bez użycia siły (*sine vi*) kobieta nie przestaje być dziewicą⁹⁰. Sewilczyk utożsamia ją z Afrodytą i przywołuje mit jej narodzin z piany morskiej, która pochodziła z krwi okaleczonego Uranosa (*Caelus*)⁹¹. Wspomina też, że Wenus jest żoną Wulkana, co tłumaczy tym, że akt miłości nie może mieć miejsca bez gorąca (*nonnisi calore constitit*), czego dowodzą słowa Mantuańczyka:

„Frigidus in Venerem senior”⁹².

6. Bóstwa niższego rzędu

Następnie Izydor zaczyna omawiać bóstwa niższej rangi. Kupidyna (*Cupido*) nazywa demonem nierzędu (*daemon fornicationis*)⁹³. Przedstawienia bożka lasów Pana (*Silvanus*), opisując dokładnie jego zwierzęcy wygląd, mówi o związanych z nim faunach (*Fauni*) i duchach opiekuńczych (*genii*)⁹⁴. Podkreśla, że wszystkie te istoty są wytworami pogan (*gentilium fabulosa figmenta*), którzy oddają im cześć, ściągając na siebie potępienie⁹⁵. Ostrzegłszy w ten sposób czytelnika, zaczyna opowiadać o bóstwach i personifikacjach związanych z ludzkim losem, to znaczy o Fatum, Fortunie oraz trzech Parkach. Zaznacza przy tym, że dwóch pierwszych nie należy ze sobą mylić, gdyż Fortuna rządzi się przypadkiem, a Fatum jest niezmiennie i dla każdego człowieka inne⁹⁶. Wspomina także o Furiach (*Furiae*),

⁸⁷ Ibid., VIII 11, 72-73.

⁸⁸ Ibid., VIII 11, 74-75.

⁸⁹ Ibid., VIII 11, 71.

⁹⁰ Ibid., VIII 11, 76.

⁹¹ Ibid., VIII 11, 77.

⁹² Ibid., VIII 11, 78; Verg., Georg., 3, 97.

⁹³ Ibid., op. cit., VIII 11, 80.

⁹⁴ Ibid., VIII 11, 81-83, 87-88.

⁹⁵ Ibid., VIII 11, 89.

⁹⁶ Ibid., VIII 11, 90-94.

uosobnieniach złości (*ira*), chciwości (*cupiditas*) i żądzy (*libido*), które dręczą człowieka⁹⁷. Omawia ponadto różnego rodzaju nimfy (oready, driady, hamadriady, najady i nereidy)⁹⁸; związane z domem penaty (*Penates*), duchy zmarłych zwane manami (*Manes*), a także złowrogie larwy (*Larvae*), lamie oraz inkuby (*incubi*)⁹⁹. Zauważa, że tych ostatnich Rzymianie utożsamiali z figowym Faunem (*Faunus ficarium*) oraz zamyka rozdział skierowanym do tego bóstwa urywkiem pieśni Horacego:

„Faune, Nympharum fugientum amator,
per meos fines et aprica rura
lenis incedas...”¹⁰⁰.

7. Podsumowanie

Izydor, ukazując poszczególne postacie grecko-rzymskiego panteonu, posługuje się prostym schematem. Zwykle podaje najpierw łacińskie imię boga (np. *Vulcanus*), następnie tłumaczy jego etymologię (*volans candor*), po czym ilustruje ją przykładem z mitologii (upadek z Olimpu). Ozdabia swój wywód cytatami utworów antycznych poetów: Wergiliusza (3 razy, imiennie), Owidiusza (1, imiennie), Prudencjusza (1) i Horacego (1, imiennie). Niekiedy opisuje wygląd i sposób przedstawienia danej postaci w sztuce. Jeżeli bóstwo ma więcej niż jedno imię lub posiada swój grecki odpowiednik, Izydor również je omawia. Ogółem prezentuje piętnaście najważniejszych bogów oraz czternaście bóstw niższego rzędu. Należy jednak zauważyć, że niekiedy utożsamia ze sobą kilku bogów (np. Ceres z Ops, Tellus, Prozerpiną i Westą). Przytacza historię, w której występują inne postaci (np. mit o kastracji Uranosa), co sprawia, że imiennie wymienia w sumie 37 bohaterów grecko-rzymskiej mitologii.

⁹⁷ Ibid., VIII 11, 95.

⁹⁸ Ibid., VIII 11, 96-97.

⁹⁹ Ibid., VIII 11, 99-104.

¹⁰⁰ Hor., *Carm.*, III 18, 1; Izydor cytuje Horacego (Quintus Horatius Flaccus) 16 razy: 15 jako „Horatius”, a raz jako „Flaccus”. Por. M. Starowieyski, *Obraz...*, op. cit., spec. s. 22-23.

